

doi: 10.15584/tik.2021.41

Data nadesłania: 1.10.2020

Data recenzji: 7.07.2021, 10.07.2021

Emila Ciorana filozofia człowieka

Marek Błaszczyk

Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu

ORCID: 0000-0001-5518-0115

Emil Cioran's Philosophy of Man

Abstract: The article presents a critical approach to *Podmiot w filozofii Emila Ciorana* by Mateusz Rura (Wydawnictwo UMCS, Lublin 2019). It discusses the main theses presented in the dissertation and invites to reflection on Cioran's philosophy. The paper shows fundamental existential problems, such as self-consciousness, loneliness, suffering, despair, melancholy, suicide and fear of death.

Keywords: human being, existence, loneliness, melancholy, suicide, self-consciousness

Słowa kluczowe: człowiek, egzystencja, samotność, melancholia, samobójstwo, samoświadomość

Książka Mateusza Rury zatytułowana *Podmiot w filozofii Emila Ciorana*, która ukazała się nakładem Wydawnictwa Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej w 2019 r.¹, w interesujący sposób przybliżyła najważniejsze wątki programowo antysystemowej myśli Ciorana. Praca ta zajmuje ważne miejsce wśród dotychczasowych polskojęzycznych (w tym tłumaczonych na język polski) opracowań twórczości rumuńskiego filozofa², proponując jej odczytanie przez pryzmat problematyki podmiotu.

Celem monografii nie jest więc kompleksowa, całościowa analiza Cioranowskiej refleksji, lecz właśnie wyodrębnienie z niej „struktury podmiotu”³.

¹ M. Rura, *Podmiot w filozofii Emila Ciorana*, Lublin 2019.

² Zob. np. M. Jakubik, *Wątki religijne w twórczości Emila Ciorana*, Gdynia 2012; B. Mattheus, *Cioran. Portret radykalnego sceptyka*, przeł. R. Reszke, Warszawa 2008; S. Jaudeau, *Cioran, czyli ostatni człowiek*, przeł. A. Charędziak, Mikołów 2014; *Cioran. W pułapce istnienia*, red. S. Piechaczek, Opole 2014; P. Wójs, *Odmiany rozumu ludzkiego według Emila Ciorana*, „Analiza i Egzystencja” 2014, nr 28, s. 121–136; S. Piechaczek, *Biografia intelektualna Emila Ciorana*, „Analiza i Egzystencja” 2011, nr 14, s. 101–122; tenże, *Człowiek jako chore zwierzę. Z antropologii E.M. Ciorana*, „Przegląd Filozoficzny” 2008, nr 3, s. 107–123.

³ M. Rura, *Podmiot w filozofii Emila Ciorana*, s. 9.

Co więcej, koncepcja podmiotu, jaka wyłania się z filozofii Ciorana, jest tu przedstawiona jako zwarta, koherentna całość⁴. Rura, chcąc pominąć kwestie biograficzne, przyjmuje założenie o „abstrakcyjnym charakterze analizowanego podmiotu”⁵. Owo ujęcie pozwala mu usystematyzować obecne w myśli Ciorana zagadnienia i motywy (związane z tematyką podmiotu), nie tracąc przy tym z oczu jej „paradoksalności i niesystemowego charakteru”⁶. Sam Cioran, dodajmy na marginesie, dystansował się od filozofii akademickiej (spekulatywnej), określając siebie mianem „filozofa-wyjca”⁷. Nie dziwi zatem (zważywszy na literacki, aforystyczny styl jego wypowiedzi), że przez niektórych badaczy uważany jest raczej za artystę niżli filozofa. Cioran bliski jest tutaj filozofom egzystencjalnym – zarówno z uwagi na sposób formułowania myśli, jak i podejmowaną problematykę. Sytuuje się tym samym w jednym szeregu z takimi myślicielami (pisarzami), jak choćby Søren Kierkegaard, Fryderyk Nietzsche, Franz Kafka czy Albert Camus.

Rura ukazuje Ciorana przede wszystkim jako filozofa, u którego znaleźć można określoną wizję podmiotu. Zagłębiając się w lekturę jego pracy, można jednak odnieść wrażenie, że pod pojęciem „podmiotu” kryje się nie Husserłowski podmiot transcendentálny (zaświatowy, abstrakcyjny, zdepersonalizowany), lecz człowiek konkretny, „z krwi i kości”⁸, wrzucony w świat i zmagający się z problemami codziennej egzystencji. Jest to więc człowiek, któremu nieobce jest cierpienie, poczucie samotności, rozpacz, tragizmu, egzystencjalnego kryzysu czy zbliżającej się śmierci. Pojęcie „podmiotu”, jak się okazuje, służy zatem autorowi do tego, by objąć w jedną całość omawiane zagadnienia, nadając im w miarę spójny, dyskursywny charakter. Warto docenić metodologiczną świadomość Rury. Proponując swoją interpretację, nie twierdzi, że jest ona jedyną słuszną wykładnią myśli Ciorana. Nadmienia zarazem, że „filozofia Ciorana nie tylko okazuje się podatna na odmienności interpretacyjne, lecz stanowi to jej główną zaletę”⁹. Przekonanie o niemożności interpretacyjnego wyczerpania poruszanej przez rumuńskiego myśliciela problematyki koresponduje tu z ogólną zasadą interpretacji hermeneutycznej, zgodnie z którą w procesie interpretacji nigdy nie pada „ostatnie słowo”¹⁰.

Rura, przedstawiając Cioranowską koncepcję podmiotu, przyjmuje trzy zasadnicze przekonania metafizyczne, które stanowią „rusztowanie umożliwiające połączenie analizowanych zagadnień, a tym samym uformowanie tożsamości podmiotu”¹¹. Pierwsze z nich dotyczy Upadku jako momentu

⁴ Por. tamże, s. 137.

⁵ Tamże, s. 9.

⁶ Tamże, s. 13.

⁷ E. Cioran, *Zeszyty 1957–1972*, przeł. I. Kania, Warszawa 2016, s. 10.

⁸ M. de Unamuno, *O poczuciu tragiczności życia wśród ludzi i wśród narodów*, przeł. H. Woźniakowski, Kraków–Wrocław 1984, s. 5.

⁹ M. Rura, *Podmiot w filozofii Emila Ciorana*, s. 136.

¹⁰ H.G. Gadamer, *Prawda i metoda*, przeł. B. Baran, Warszawa 2004, s. 757.

¹¹ M. Rura, *Podmiot w filozofii Emila Ciorana*, s. 9.

„zaistnienia samoświadomości”. Chodzi tu o założenie, że wraz z wygnaniem z raju ludzkie życie zostaje naznaczone przez samoświadomość. Tęsknota za metaforycznym rajem wiąże się więc z tęsknotą za poczuciem „pierwotnej jedności rozumianej jako stan niewinności człowieka”¹². Owo poczucie sprawia, że lęk przed zagrożeniem czy śmiercią jest tutaj uspiiony, a ludzka tożsamość nie dość jeszcze ukształtowana. Drugie przekonanie odwołuje się do rozdźwięku (niewspółmierności) między człowiekiem a światem. Owo dualistyczne rozbitcie, będąc antytezą „pierwotnej jedności”, stanowi konsekwencję Upadku. Wynika bowiem z osiągnięcia samoświadomości, uwyrażniając procesualny charakter podmiotu. Trzecie przekonanie metafizyczne koncentruje się natomiast na fatalizmie – Rura wyróżnia tu trzy fundamentalne jego znaczenia.

Po pierwsze, fatalizm „oznacza specyficzne początkowe warunki prowadzące do wyodrębnienia się podmiotu”¹³. Cioran mówi tutaj o doświadczeniu cierpienia, pustki, paraliżującej nudy, bezsenności czy lęku przed śmiercią. Doświadczenia te bez wątpienia kulminują poczuciem chronicznej samotności, „nieprzylegania do świata”¹⁴. Człowiek kieruje wówczas świadomość ku samemu sobie, co właśnie konstituuje rozdźwięk jako swoisty warunek możliwości istnienia podmiotu. Po drugie, fatalizm wiąże się z procesualną wykładnią podmiotu. Ludzkie życie, wedle tego ujęcia, wydaje się więc „projektem przeżywanym subiektywnie”¹⁵, „byciem w drodze” czy też „byciem ku”¹⁶. Fatalizm jawi się tu jako próba nadania sensu cierpieniu, które określa egzystencję podmiotu. Mówiąc inaczej: fatalizm nie tyle prowadzi do zaniegowania bądź usunięcia cierpienia, ile do jego potwierdzenia (afirmacji). Cierpienie stanowi bowiem główny określnik samoświadomego podmiotu; jego zniesienie oznaczałoby zarazem destrukcję jednostkowej tożsamości. Po trzecie wreszcie, fatalizm oznacza „niemożliwość uniknięcia śmierci”¹⁷. Źródłem cierpienia jest tu poczucie zbliżającej się śmierci (Heideggerowskie bycie-ku-śmierci¹⁸), nieuniknionego kresu istnienia. Fatalizm, zauważa Rura, wiąże się zatem z samoświadomością (Upadkiem), umożliwiając „samookreślenie się podmiotu”¹⁹.

Monografia Rury składa się z dwóch części („Upadek i podmiot” oraz „Możliwość wyzwolenia”). Nie chcąc streszczać zawartości poszczególnych rozdziałów, ograniczmy się jedynie do wskazania najciekawszych wątków. Lubelski uczony podkreśla, że Cioranowska koncepcja podmiotu wyrasta z dwóch rodzajów kryzysu. Chodzi tu, z jednej strony, o kryzys

¹² Tamże, s. 10.

¹³ Tamże, s. 11.

¹⁴ Tamże.

¹⁵ J.P. Sartre, *Egzystencjalizm jest humanizmem*, przeł. J. Krajewski, Warszawa 1998, s. 27.

¹⁶ M. Heidegger, *Bycie i czas*, przeł. B. Baran, Warszawa 2010, s. 66.

¹⁷ M. Rura, *Podmiot w filozofii Emila Ciorana*, s. 12.

¹⁸ Por. M. Heidegger, *Bycie i czas*, s. 311–350.

¹⁹ M. Rura, *Podmiot w filozofii Emila Ciorana*, s. 12.

indywidualny, mający swe źródło w „radycznie subiektywnym doświadczeniu rzeczywistości”²⁰, zwłaszcza w sytuacji psychicznego czy fizycznego cierpienia oraz obsesyjnego lęku przed śmiercią. Z drugiej strony natomiast – o kryzys uniwersalny, ściśle związany z metaforycznym Upadkiem (opuszczeniem raju) i pojawieniem się samoświadomości. Rura słusznie rozpoczyna więc swoje rozważania od nakreślenia genezy kryzysu, konfrontując rajski stan niewinności (pierwotnego niezróżnicowania) z perspektywą „upadku w czas”²¹, oznaczającą nabycie przez człowieka samoświadomości.

Na uwagę zasługuje omówienie trzech wynikających z siebie stanów podmiotu: liryzmu, melancholii i rozpacz. Stany te są ze sobą silnie skorelowane, konstytuując procesualny charakter ludzkiej egzystencji. Liryzm jest tu rozumiany jako zaangażowanie w siebie samego, próbę wglądu w swe wewnętrzne życie²². Nie jest on jednak równoznaczny z odcięciem się od otaczającej rzeczywistości, rezygnacją z uczestnictwa w świecie; sygnalizuje raczej nakierowanie na „ja” jako „centrum podmiotowości”²³. Cioran mówi także o liryzmie absolutnym, będącym „momentem przejścia pomiędzy uwewnętrzniającym skupieniem na *ja* a następującą po nim obiektywizacją doznań”²⁴. Liryzm absolutny stanowi zatem wyłączone źródło samoświadomości, samostanowienia i samoodnoszenia się podmiotu, definiującego się poprzez doświadczenie bycia-w-świecie: „liryzm totalny, absolutny to sam los sprowadzony do absolutnego samopoznania”²⁵. Kres owej obiektywizacji oznacza zarazem dla podmiotu kres jego istnienia. Tu właśnie pojawia się problem śmierci, będący jedną z głównych obsesji Ciorana: „liryzm absolutny rozwiązuje wszystko w sensie śmierci. Albowiem wszystko, co naprawdę ważne, ma związek ze śmiercią”²⁶.

Melancholię ujmuje Cioran dwojako. W pierwszym rozumieniu oznacza ona „chwilowe doznanie niereczywistości świata”²⁷ wynikające z trwałej dyspozycji podmiotu do zaangażowania i emocjonalnego jego kontemplowania. Jest to więc przeżycie estetyczne, wolne jeszcze od przygniatającego „ciężaru” samoświadomości. W drugim znaczeniu melancholia jest zaś doświadczeniem egzystencjalnym, stanem uzyskania pełni samoświadomości. Ten rodzaj melancholii („melancholii czarnej”²⁸) wydaje się przeciwieństwem zachwyty, naiwności, „miłości i entuzjazmu”²⁹. Jak zauważa Mateusz Rura: „naiwność wiąże się z przeżyciem jedności i pełni, melancholia natomiast jest doświadczeniem odwrotnym – poprzez nią

²⁰ Tamże, s. 19.

²¹ E. Cioran, *Upadek w czas*, przeł. I. Kania, Warszawa 2008.

²² Por. E. Cioran, *Ćwiczenia z zachwyty*, przeł. J.M. Kłoczowski, Warszawa 1998, s. 89.

²³ Por. E. Cioran, *Na szczytach rozpacz*, przeł. I. Kania, Warszawa 2007, s. 7.

²⁴ M. Rura, *Podmiot w filozofii Emila Ciorana*, s. 57.

²⁵ E. Cioran, *Na szczytach rozpacz*, s. 120.

²⁶ Tamże, s. 121.

²⁷ M. Rura, *Podmiot w filozofii Emila Ciorana*, s. 59–60.

²⁸ E. Cioran, *Na szczytach rozpacz*, s. 63.

²⁹ Tamże, s. 96.

podmiot doświadcza nicości, konstytutywnego braku, ułomności wszystkiego, co istnieje³⁰. Naiwność, wraz z pokrewnymi jej doznaniem, oznacza bowiem niedostrzeganie bądź ignorowanie negatywnych aspektów życia, w tym tragizmu ludzkiego istnienia. Melancholia przypomina z kolei człowiekowi o jego przemijalności, byciu-ku-śmierci, wzbudzając w nim lęk, przerażenie, poczucie samotności.

Cioran wyróżnia samotność indywidualną oraz samotność kosmiczną. Pierwsza, pozbawiona wymiaru metafizycznego, „opiera się na doświadczeniu przez jednostkę nietrwałego osamotnienia, bez towarzyszącego jej odczucia całkowitego zerwania relacji pomiędzy nią a światem”³¹. Mowa tu o wrażeniu wrzucenia, zawieszenia w świecie oraz niezdolności przystosowania się do niego. Samotność kosmiczna jawi się natomiast jako bezpośredni skutek melancholii. Jej źródłem jest dojmujące poczucie całkowitego zerwania więzi między „ja” a światem. Podmiot doświadcza tu stanu niezwiązania, niezakorzenia, „zewnątrznej nicości”³². Stan ten stanowi charakterystyczną cechę samotności kosmicznej, która z kolei implikuje poczucie odrębności, nieprzystawalności, radykalnego oddzielenia człowieka od świata: „to jedyny przedmiot naszych roztrząsań: samotne serce naprzeciw samotnego wszechświata, na zawsze oddzielone, na zawsze jątrzące się w antytezach”³³. Warto dodać, że Cioran postrzega samotność dość ambiwalentnie. Z jednej strony bowiem ujmuje ją negatywnie, łącząc ją z cierpieniem, bólem i chorobą („samotność jest cierpieniem”³⁴); z drugiej zaś traktuje ją pozytywnie, akcentując jej wpływ na rozumienie samego siebie („samotność jest dziełem nawrócenia się na siebie samego”³⁵). Rumuński filozof wiąże przy tym samotność z byciem jednostką³⁶, co zdaje się świadczyć o jego inspiracji myślą egzystencjalną.

Cioranowska wizja samotności kosmicznej, zapiszmy w trybie uzupełnienia, koresponduje z konstatacją Emmanuela Lévinasa, wedle której samotność jest „kategorią bycia”³⁷, „towarzyszką powszedniej egzystencji”³⁸. Samotność, jak nietrudno zauważyć, stanowi tu fakt ontologiczny (onto-egzystencjalny), należąc do „najważniejszych określników ludzkiej egzystencji”³⁹. Jako „element absolutnie nieprzechodni”⁴⁰, jest bowiem trwale wpisana w ludzkie życie. Samotność kosmiczna, o której mówi Cio-

³⁰ M. Rura, *Podmiot w filozofii Emila Ciorana*, s. 65.

³¹ Tamże, s. 68.

³² E. Cioran, *Na szczytach rozpacz*, s. 103.

³³ E. Cioran, *Zarys rozkładu*, przeł. M. Kowalska, Warszawa 2015, s. 47.

³⁴ E. Cioran, *Zmierzch myśli*, przeł. A. Dwulit, Warszawa 2004, s. 156.

³⁵ Tamże, s. 55.

³⁶ Por. E. Cioran, *Zarys rozkładu*, s. 56.

³⁷ E. Lévinas, *Czas i to, co inne*, przeł. J. Migasiński, Warszawa 1999, s. 20.

³⁸ Tamże, s. 47.

³⁹ P. Domeracki, *Horyzonty i perspektywy monoseologii. Filozoficzne studium samotności*, Toruń 2018, s. 75.

⁴⁰ E. Lévinas, *Czas i to, co inne*, s. 24.

ran, nie tyle wynika więc ze społecznej izolacji, ile oznacza raczej najbardziej pierwotny (źródłowy) związek człowieka z byciem (istnieniem). Związek ten, zdaniem autora *Upadku w czas*, znajduje swoje ugruntowanie w samoświadomości podmiotu. Podobne rozumienie samotności dostrzec można także u Paula Tillicha („stan egzystencji jest stanem wyobcowania”⁴¹) czy José Ortegi y Gasset („ludzkie życie *sensu stricto* z racji swej nieprzekazywalności jest ze swej istoty *samotnością*, *absolutną samotnością*”⁴²), „człowiek w swojej najgłębszej rzeczywistości jest sam”⁴³). Cioranowi bliskie jest zatem przekonanie, że samotność – w ontologicznym (kosmicznym) sensie – nie jest skutkiem zerwania wewnątrzświatowych relacji, lecz pojawia się już w chwili „wrzucenia” podmiotu w świat.

Cioran uważa, że powrót do stanu pierwotnej jedności (sprzed *Upadku*) nie jest już możliwy. Podmiot nie jest bowiem w stanie wyzbyć się samoświadomości, ta zaś wiąże się z cierpieniem, stanowiąc o specyfice ludzkiej egzystencji. Utracenie samoświadomości, powiada, oznaczałoby zarazem samounicestwienie się jednostki. Idąc tym tropem, jedynym sposobem uniknięcia obsesji śmierci, wyzwolenia się od samoświadomego „ja”, jest więc samobójstwo: „poza samobójstwem nie ma zbawienia”⁴⁴. Nie chodzi tu jednak wyłącznie o sam jej akt, lecz przede wszystkim o „świadomość stałej gotowości”⁴⁵ do jej popełnienia. Rumuński filozof mówi tu o idei samobójstwa, która daje człowiekowi możliwość odebrania sobie życia w sytuacji, gdy rzeczywistość zacznie go przygniatać („żyję tylko dlatego, że jest w mojej mocy umrzeć, kiedy mi się zachce; gdyby nie *idea* samobójstwa, dawno już bym się zabił”⁴⁶). Samobójstwo nie musi zatem zostać urzeczywistnione, wystarczy tylko nieustannie myśleć o jego realizacji, bowiem myślenie o nim „wyzwała niemal w takiejż mierze, jak sam akt”⁴⁷. Warto przy tym nadmienić, że niezwykle pomocna w dążeniu podmiotu do zdystansowania się od własnego „ja” jest twórczość. Wprawdzie nie znosi ona samoświadomości, jednak – dzięki swojej funkcji terapeutycznej – pozwala jednostce transcendować śmierć⁴⁸.

Przejdźmy do podsumowania. Monografia *Podmiot w filozofii Emila Ciorana* jest ciekawą, godną uwagi publikacją naukową. W przystępny sposób omawia bowiem Cioranowską koncepcję podmiotu, wskazując na najważniejsze „obsesje” rumuńskiego myśliciela. Może się więc przysłużyć każdemu, kto zafascynowany jego twórczością, pragnie zgłębić jej filozoficzno-egzystencjalny potencjał.

⁴¹ P. Tillich, *Teologia systematyczna*, t. 2, przeł. J. Marzęcki, Kęty 2004, s. 48.

⁴² J. Ortega y Gasset, *Człowiek i ludzie*, przeł. H. Woźniakowski, w: *Bunt mas i inne pisma socjologiczne*, przeł. P. Niklewicz, H. Woźniakowski, Warszawa 1982, s. 372.

⁴³ Tamże, s. 375.

⁴⁴ E. Cioran, *Zarys rozkładu*, s. 210.

⁴⁵ M. Rura, *Podmiot w filozofii Emila Ciorana*, s. 87.

⁴⁶ E. Cioran, *Sylogizmy goryczy*, przeł. I. Kania, Warszawa 2009, s. 85.

⁴⁷ E. Cioran, *Zły demiurg*, przeł. I. Kania, Warszawa 2008, s. 80.

⁴⁸ Por. E. Cioran, *O niedogodności narodzin*, przeł. I. Kania, Warszawa 2008, s. 48.

Bibliografia

- Cioran E., *Ćwiczenia z zachwyty*, przeł. J.M. Kłoczowski, Warszawa 1998.
- Cioran E., *Na szczytach rozpacz*, przeł. I. Kania, Warszawa 2007.
- Cioran E., *O niedogodności narodzin*, przeł. I. Kania, Warszawa 2008.
- Cioran E., *Sylogizmy goryczy*, przeł. I. Kania, Warszawa 2009.
- Cioran E., *Upadek w czas*, przeł. I. Kania, Warszawa 2008.
- Cioran E., *Zarys rozkładu*, przeł. M. Kowalska, Warszawa 2015.
- Cioran E., *Zeszyty 1957–1972*, przeł. I. Kania, Warszawa 2016.
- Cioran E., *Zły demiurg*, przeł. I. Kania, Warszawa 2008.
- Cioran E., *Zmierzch myśli*, przeł. A. Dwulit, Warszawa 2004.
- Cioran. *W pułapce istnienia*, red. S. Piechaczek, Opole 2014.
- Domeracki P., *Horyzonty i perspektywy monoseologii. Filozoficzne studium samotności*, Toruń 2018.
- Gadamer H.G., *Prawda i metoda*, przeł. B. Baran, Warszawa 2004.
- Heidegger M., *Bycie i czas*, przeł. B. Baran, Warszawa 2010.
- Jakubik M., *Wątki religijne w twórczości Emila Ciorana*, Gdynia 2012.
- Jaudeau S., *Cioran, czyli ostatni człowiek*, przeł. A. Charędzia, Mikołów 2014.
- Lévinas E., *Czas i to, co inne*, przeł. J. Migasiński, Warszawa 1999.
- Mattheus B., *Cioran. Portret radykalnego sceptyka*, przeł. R. Reszke, Warszawa 2008.
- Ortega y Gasset J., *Człowiek i ludzie*, przeł. H. Woźniakowski, w: *Bunt mas i inne pisma socjologiczne*, przeł. P. Niklewicz, H. Woźniakowski, Warszawa 1982.
- Piechaczek S., *Biografia intelektualna Emila Ciorana*, „Analiza i Egzystencja” 2011, nr 14, s. 101–122.
- Piechaczek S., *Człowiek jako chore zwierzę. Z antropologii E.M. Ciorana*, „Przegląd Filozoficzny” 2008, nr 3, s. 107–123.
- Rura M., *Podmiot w filozofii Emila Ciorana*, Lublin 2019.
- Sartre J.P., *Egzystencjalizm jest humanizmem*, przeł. J. Krajewski, Warszawa 1998.
- Tillich P., *Teologia systematyczna*, t. 2, przeł. J. Marzęcki, Kęty 2004.
- Unamuno M. de, *O poczuciu tragiczności życia wśród ludzi i wśród narodów*, przeł. H. Woźniakowski, Kraków–Wrocław 1984.
- Wójs P., *Odmiany rozumu ludzkiego według Emila Ciorana*, „Analiza i Egzystencja” 2014, nr 28, s. 121–136.